

w wysokości 300 tyś zł. na budowę i przebudowę dróg został również przyjęty przez Komisję, stosunkiem głosów:

za – 3 przeciw – 2 wstrz. się – 1

Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w sprawie powyższych wniosków.

W otwartej dyskusji głos zabrał radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK:

– Proszę Państwa, chciałbym wyrazić negatywną opinię w sprawie tych poprawek. Jestem trochę zdziwiony, że zostały one poparte, tym bardziej, że to są już inwestycje, które zostały tak naprawdę zaproponowane przez samych mieszkańców i wybrane przez samych mieszkańców i one powinny być realizowane w pierwszej kolejności, tym bardziej, że zwróćmy uwagę, że parking przy osiedlu Popiełuszki wpisuje się również w wydatki, jeżeli chodzi o drogi.

Innych głosów w omawianym temacie nie było. Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i rozpoczął procedurę głosowania nad ww. wnioskami Komisji Infrastruktury. W głosowaniu przytoczone wnioski radnego nie uzyskały akceptacji Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych.

Pierwszy wniosek, został odrzucony przez Komisję stosunkiem głosów:

za – 2 przeciw – 4 wstrz. się – 1

drugi natomiast stosunkiem głosów:

za – 1 przeciw – 4 wstrz. się – 2

W ten sposób został wyczerpany punkt 3 porządku obrad, zatem Komisja przystąpiła do realizacji dalszego porządku posiedzenia.

Ad.4

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad IV sesji Rady Miasta Lubartów.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego w zakresie dożywiania na lata 2019 – 2023.

Projekt uchwały omówiła Pani Agnieszka Antonik – pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie.

W otwartej dyskusji nikt z członków Komisji nie wyraził woli zabrania głosu, więc Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie i przystąpił do procedury głosowania.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie pozytywnie – 7 głosami „za” zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego w zakresie dożywiania na lata 2019 – 2023.

Rozpatrzenie projektu uchwały w zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023”.

Wprowadzenia do powyższego punktu dokonał Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych – Piotr Turowski, który w swojej wypowiedzi podkreślił, że przedmiotem uchwały jest wprowadzenie zmian w Lokalnym Programie Rewitalizacji, który został przyjęty w 2017 roku. Ów zmiany, jak mówił polegają na lekkiej korekcie obszaru rewitalizacji, włączającej obszar przy ul. Reja 14, tj. budynku po Filii Szkoły Podstawowej Nr 1 do tego obszaru. Ponadto wskazał, że projekt, który został wpisany do Programu opiera się na przeznaczenie go na funkcję społeczną, przy czym w projekcie zostały wpisane funkcje dotyczące dzieci przedszkolnych i żłobkowych. Jednak z uwagi na fakt, że na poprzednich komisjach pojawiły się również głosy rozszerzające ten zapis również o politykę senioralną, obecnie są alternatywne dwie funkcje dla tego budynku wprowadzające zapis o możliwości współpracy z podmiotem komercyjnym na etapie użytkowania, zamiast zapisu, który jest w tej chwili w materiałach, a więc zapisu mówiącego, że ta współpraca będzie realizowana na pewno.

Kończąc swoją wypowiedź dodał, że zmiany są wprowadzane w celu ubiegania się o dofinansowanie ze środków zarówno z Programu Rewitalizacji, jak również w najbliższym konkursie dotyczącym termomodernizacji tego budynku, gdzie byłaby możliwość pozyskania dodatkowych punktów procentowych dofinansowania.

Po przedstawieniu tematu, w otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI, który zaproponował nw. poprawki w opisie dotyczącym przystosowania budynku przy ul. Reja 14 do nowych funkcji społecznych i gospodarczych:

- I poprawka, dotyczyła modyfikacji zapisu pierwszego zdania w kolumnie, gdzie jest cel projektu/przedsięwzięcia i zapisania go w brzmieniu:
„Rozwój infrastruktury społecznej, w tym poprawa jakości i dostępności obiektów pełniących różne funkcje społeczne w tym umożliwienie rodzicom i opiekunom dzieci podjęcia aktywności zawodowej poprzez istnienie placówki opiekuńczej dla najmłodszych dzieci”;
- II poprawka, aby w tym samym opisie, w tej samej kolumnie „Cel projektu/przedsięwzięcia”, dokonać zmiany zapisu kolejnego zdania i zapisać je w brzmieniu: „W ramach projektu przewiduje się również możliwość nawiązania współpracy z podmiotem prywatnym, który mógłby zostać operatorem tej placówki.”

Konsekwencją przyjęcia ww. poprawki, jak mówił radny byłaby zmiana zapisu w kolumnie „ Zakres realizowanych działań ” w punkcie szóstym, który otrzymałby tym samym brzmienie: „ 6. Możliwość nawiązania współpracy z podmiotem prywatnym”.

Do zgłoszonych propozycji odniósł się radny GRZEGORZ GREGOROWICZ, który pytał, czym różni się merytorycznie ta poprawka od tekstu pierwotnego. Radny dopytywał, o co chodzi w tej poprawce.

Odpowiedzi na powyższe udzielił autor zgłoszonych zmian ANDRZEJ ZIELIŃSKI:

– Rozumiem intencję, ale ja powtórzę. Czym się różnią? W zasadzie tylko tym, że jeśli okazałoby się, że dofinansowanie do przewidzianego żłobka nie byłoby w takiej wysokości, jak zakładamy, istnieje możliwość wykorzystania tego obiektu na potrzeby inne, również w tym na potrzeby senioralne. Ten zapis sztywny, że tylko żłobek może nam ograniczyć takie możliwości. Oczywiście, jeżeli będzie dofinansowanie na tym poziomie, na jakim oczekujemy, to tam zakładamy, że będzie żłobek.

Następnie głos zabrał radny JAN ŚCISEŁ

Jeżeli chodzi o ten punkt, w którym debatujemy, to powiem szczerze, że z zadowoleniem przyjmuję, że w końcu cokolwiek z tym obiektem zrobimy, że wykorzystamy go ku dobru wspólnemu. Natomiast mam takie zapytanie, – dlaczego decydujemy w tej chwili, żeby oddać ten obiekt podmiotowi prywatnemu? Z tego, co wiem, w wielu samorządach są rozwiązania inne, bo mieszkańcy patrzą tak: przygotujemy budynek, naprawimy go, zmodernizujemy i oddamy w prywatne ręce. Proszę mi wyjaśnić, dlaczego w tej chwili decyzja jest taka, żeby oddać w prywatne ręce ten obiekt.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Moja poprawka idzie właśnie w tym kierunku, żeby nie przesądzać o tym. Dlatego, jeszcze raz powtórzę – moja poprawka brzmi następująco: „ W ramach projektu przewiduje się również możliwość nawiązania współpracy z podmiotem prywatnym, a nie konieczność. ” I dlatego również w tym punkcie 6 niżej – możliwość nawiązania współpracy z podmiotem prywatnym. Dlatego ta poprawka moja idzie w tym kierunku, żeby rozszerzyć możliwości wybrania podmiotu, czy też zdecydowania podmiotu, który ma prowadzić żłobek.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Natomiast chce również wskazać na jedną rzecz. Tutaj radny, żeby miał również taką wiedzę, że przedkładamy, jako koalicja tą propozycję i również te zmiany dlatego, że jest sytuacja następująca – tego typu obiekty, tym bardziej, jeżeli by się zdecydowała na to osoba prywatna, jak rozumiem wyłoniona w postępowaniu przetargowym, a nie narzucona przez kogokolwiek innego, to ma szansę ta osoba sięgnąć po środki z LAWP-u, tak jak dzieje się to m.in. w Łęcznej. Tam również został taki obiekt wydzierżawiony i w chwili, kiedy te środki są pozyskane, jest dwuletni okres finansowania takiego przedsięwzięcia przez fundusze zewnętrzne. Powoduje to, że nie ma wysokich stawek, jeżeli chodzi o odpłatność za tego typu obiekty, a obiekty cieszą się ogromną popularnością, gdzie na początku okazywało się, że zapisywanych była mała ilość dzieci, a finalnie okazywało się, że tych dzieci jest „zatrzesienie”.

I druga rzecz, która jest bardzo istotna, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, to pamiętajmy, że my w budżecie na dzień dzisiejszy środków na finansowanie żłobka nie mamy. Rozumiem, gdyby była taka sytuacja, że tych środków mielibyśmy ogromną ilość i moglibyśmy to w ten sposób realizować, to jednostki samorządu terytorialnego zapewne same by to realizowały. Natomiast masowo robią taką sytuację, że właśnie w porozumieniu z tymi podmiotami, które są podmiotami prywatnymi i prowadzą tego typu instytucje, bo po prostu uciekają im koszty z budżetu gminy - to po pierwsze. I po drugie jeszcze jest jeszcze jedna rzecz istotna, –brutalna rzecz też jest taka, że w chwili kiedy prowadzi to prywatna jednostka, tam nie ma ani karty nauczyciela, tam nie ma tych wszystkich wymogów związanych, jeżeli chodzi o to, gdyby prowadziła to jednostka samorządu terytorialnego. To jest mniej korzystne dla pracowników oczywiście, ale powoduje to również, że te jednostki nie mają wysokich kosztów. Tak tylko, żeby Panu radnemu bardziej uzmysłwić, skąd ten pomysł, bo tutaj chyba radnemu również chodziło i Pan radny pewnie obawia się o ten pomysł, – dlaczego jest wpisana taka rzecz.

I jeszcze jedna ważna uwaga – proszę zwrócić uwagę, że tutaj się nie mówi, że cokolwiek przechodzi na czyjkolwiek majątek prywatny, – bo takie były zarzuty również na innych komisjach. To jest tylko możliwość wydzierżawienia tego obiektu i za tą dzierżawę również miasto podejrzewam, jak w innych gminach będzie pewnie najkorzystniej za przysłowiową złotówkę dzierżawiło, ażeby koszty w pełni przechodziły na podmiot, który to organizuje, bo on po prostu zdejmie olbrzymi obowiązek z miasta, jeżeli spojrzymy na koszty utrzymania oświaty – szczególnie koszty w przedszkolach, jakie są, to wszyscy się zgodzimy, że są one astronomiczne.

Dalszych głosów w dyskusji nie było. Pod głosowanie poddane zostały poprawki zgłoszone przez radnego Andrzeja Zielińskiego, które zostały w rozdzielnym głosowaniu jednogłośnie przyjęte przez komisje – 7 gł. „za”.

Następnie Komisja opiniowała projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023”. W głosowaniu, Komisja jednogłośnie pozytywnie – 7 głosami „za” zaopiniowała projekt omówionej uchwał wraz z przyjętymi zmianami.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody wyrażenia zgody na złożenie wniosku o dofinansowanie i realizację projektu pn. „Strategia rozwoju elektromobilności Miasta Lubartów” w ramach programu priorytetowego „GEPARD II - transport niskoemisyjny. Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności.

Projekt uchwały omówił Pan Piotr Turowski – Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miasta Lubartów.

W otwartej dyskusji pytań, uwag i wniosków w związku z proponowaną uchwałą nie było, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w przedmiotowej sprawie.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie – 7 głosów „za” pozytywnie zaopiniowała projekt omówionej uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury: Lubartowskiego Ośrodka Kultury w Lubartowie, Muzeum Ziemi Lubartowskiej w Lubartowie oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Mickiewicza w Lubartowie.

Projekt uchwały omówił Burmistrz Miasta Lubartów – Krzysztof Paśnik, który w swojej wypowiedzi podkreślił, że to jest projekt uchwały intencyjnej i chodzi w nim jedynie o wyrażenie zgody na umożliwienie podjęcia pracy nad połączeniem tych trzech ww. instytucji kultury. Zaznaczył, że to jest początek procesu połączenia tych jednostek i póki co, jest tylko prośba do Rady, aby wyraziła zgodę na podjęcie takich działań. Natomiast do tego, aby połączyć te instytucje potrzebny jest czas, szersza dyskusja w tym temacie, analiza, która zostanie przygotowana i skonsultowana z odpowiednimi gremiami. Na chwilę obecną zaś, to jest tylko początek tej drogi prowadzącej do połączenia przedmiotowych jednostek, by mieszkańcy Lubartowa mogli korzystać z szeroko rozumianej kultury.

W swojej wypowiedzi zaznaczył również, że połączenie tych trzech jednostek ma pozwolić efektywniej wykorzystać potencjał kadrowy i finansowy oraz potencjał mienia, jaki to te instytucje kultury w Lubartowie posiadają, w celu lepszego wykorzystywania stawianych przed nimi zadań. Pozwoli to jak mówił, również wzmocnić budżet tych instytucji, bo jeden twór, jeden organizm pozwoli na zastosowanie jednej usługi finansowo-kadrowej i organizacyjnej, a tym samym pozwoli to dofinansować te instytucje, by mogły one bardziej realizować program kulturalny dla miasta Lubartów.

Ponadto Burmistrz podkreślił, że dodatkowym uzasadnieniem tego połączenia jest realizacja zaleceń pokontrolnych Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji. Jednak, aby cokolwiek zacząć, skonsultować ten krok z instytucjami nadzoru, bądź instytucjami, które się wypowiedzą w sprawie takiego połączenia, potrzebna jest podjęta taka właśnie uchwała intencyjna przez Radę Miasta Lubartów.

Z uwagi na brak głosów w dyskusji, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w omawianym punkcie i poddał pod głosowanie projekt omówionej uchwały.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 6

przeciw – 0

wstrzymujących się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały .

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2019.

Głos zabrała Skarbnik Miasta Lucyna Biskup, która tradycyjnie, jak co roku zaproponowała przedstawienie obu projektów uchwał łącznie wskazując, że budżet oraz zmiany w wieloletniej prognozie finansowej nierozzerwalnie łączą się ze sobą, a dane są zawarte zarówno w jednym, jak i w drugim projekcie uchwały.

W pierwszej kolejności omówiła budżet miasta na rok 2019 rozpoczynając objaśnienia od wprowadzenia kolejno autopoprawek Burmistrza urealnających zarówno dochody, jak i wydatki budżetu miasta.

Zaznaczyła, że po wprowadzonych zmianach dochody będą stanowiły kwotę 104 mln 961 tys 696 zł 59/100, przy czym dochody bieżące to kwota 81 mln 613 tys 269 zł 59/100, zaś dochody majątkowe to kwota 23 mln 348 tys 427 zł., a ze sprzedaży majątku miasto planuje uzyskać środki w wysokości 3 mln 593 tys zł. Kontynuując swoją wypowiedź mówiła, że wydatki budżetu po autopoprawkach Burmistrza, które zostały omówione, stanowiłyby kwotę 112 mln 505 tys 296 zł. 59/100, przy czym wydatki bieżące to kwota 77 mln 475 tys 700 zł. i 59/100, natomiast wydatki majątkowe to kwota 35 mln 29 tys 596 zł. Przy założeniu, że zrealizują się te dochody i wydatki, zakładany deficyt budżetu to kwota 7 mln 543 tys 600 zł., na pokrycie, którego Miasto zaciągnie kredyt w wysokości 7 mln 950 tys zł.

Skarbnik w swojej wypowiedzi zaznaczyła również, że w roku 2019 dokona się również spłaty kredytów zaciągniętych w latach poprzednich w wysokości 3 mln 606 tys 400 zł. oraz, że w budżecie miasta na rok 2019, zabezpieczono również środki na rezerwę ogólną w kwocie 130 tys zł. oraz środki na rezerwy celowe.

Podkreśliła, że na najbliższej sesji Burmistrz zechce wprowadzić środki w dziale 900, rozdział 900 05, które w połowie stycznia wpłynęły do budżetu z rozliczenia zadania inwestycyjnego pn. „czysta energia dla Lubartowa” w wysokości 1 mln 200 tys zł., jednakże dyspozycje tymi środkami postanowił zostawić Radzie Miasta. Kontynuując swoją wypowiedź mówiła, że po tych zmianach, jeżeli zostanie wyrażona wola na wprowadzenie tych środków już na najbliższej sesji – dochody budżetu będą stanowiły 106 mln 161 tys 696 zł i 59/100. Wzrosną również dochody majątkowe, bo to zwrot wydatków majątkowych i będą stanowiły kwotę 24 mln 548 tys 427 zł., natomiast wydatki ogółem będą stanowiły kwotę 113 mln 705 tys 296 zł. 59/100, zaś w podziale na bieżące i majątkowe, poznamy kwotę po rozdysponowaniu przez Państwa radnych tychże środków.

Odnosząc się do wieloletniej prognozy finansowej, Skarbnik Miasta wskazywała, że w załączniku nr 1 do wpf-u przedstawiona została zmiana i wprowadzone zostały tam wartości zawarte w autopoprawce Burmistrza. Natomiast w załączniku nr 2 wpisane zostały wszystkie przedsięwzięcia, których realizacja wykracza poza rok budżetowy 2019. Dodała, że w przypadku podjęcia i ustalenia wydatków wyższych o kwotę 1 mln 200 tys zł., w momencie zatwierdzenia zostaną wprowadzone te zmiany zarówno w uchwale budżetowej, jak również w wieloletniej prognozie finansowej w odpowiednich rubrykach.

Po wprowadzeniu, do projektu uchwały, w otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję Pani Skarbnik za wprowadzenie. Również chciałem podziękować Panu Burmistrzowi za ten fakt, że te środki będą do rozdysponowania przez Radę, ponieważ niepokoiło mnie kilka rzeczy w tym budżecie, który oglądaliśmy. Trochę wsłuchiwałem się w wypowiedzi radnych z klubów opozycyjnych i faktycznie również wiedziałem, – bo tutaj Pan Burmistrz dzielił się tymi informacjami, że spotykał się Pan Burmistrz również z Panią Starostą. Tam była mowa, że wstępnie porozumieliście się, jeżeli chodzi o dużą inwestycję na osiedlu Kopernika, jeżeli chodzi o remont tego chodnika. W związku z tym, że jest to 1 mln 200 tys. zł. chciałem zaproponować, aby do załącznika nr 5 w pozycji inwestycji wprowadzić chodnik na tym osiedlu na Kopernika. Druga rzecz – pamiętajmy, że mamy niezrealizowaną inwestycję w postaci wygranego projektu z budżetu Obywatelskiego – placu zabaw, również na 200 tys. zł., jeżeli chodzi o załącznik nr 5. Jak i również cieszę się bardzo, że te dodatkowe środki się znalazły, ponieważ chciałem tutaj przekazać informację, że szykuje się kolejna możliwość aplikacji o fundusze strukturalne. I dlatego chciałem zaproponować, aby w załączniku nr 6 wprowadzić kilka pozycji tam, gdzie jest to współfinansowanie ze środków zewnętrznych. Chodzi o rewitalizację przestrzeni miejskiej. Nie wiadomo na 100%, czy ten konkurs zostanie ogłoszony, ale byłem osobiście w Urzędzie Marszałkowskim i kiedy tam byłem w zupełnie w innej sprawie – swojej sprawie zawodowej – dowiedziałem się również, że takie środki są planowane, tym bardziej, że podpisywałem umowę właśnie z podziału tych środków, które nie zostały rozdysponowane w 100%. Nie chce za bardzo za wiele mówić, tylko jak najszybciej do rzeczy przejść, ale nie chciałbym, żeby radni też wiedzieli skąd mam te informacje. Dostałem informację, że również najprawdopodobniej – podkreślam najprawdopodobniej, zostanie rozpisany konkurs na kolejną rewitalizację przestrzeni miejskich, jeżeli chodzi o takie miasta, jak Lubartów. Nie ukrywam, że jako Przewodniczący Rady Miasta pozwoliłem sobie odbyć również rozmowę z Panią Starostą – Ewą Zybąłą, gdzie również tutaj zachęcałem, aby tamta instytucja również się włączyła do tego projektu, jeżeli byłby składany. Najlepiej, żeby był złożony w oparciu o jakieś porozumienie pomiędzy miastem, a powiatem. A dlaczego o tym mówię? Ponieważ okazuje się proszę Państwa, że jeżeli do tego czasu nie zostanie wykonany stadion, dla przykładu przy ul. Parkowej, a najprawdopodobniej nie zostanie wykonany – to 85% kosztów, będzie kosztami kwalifikowanymi – to a propos tego, że podobno szukano środków na realizację tego przedsięwzięcia i nie można było znaleźć, więc wskazujemy, że ten stadion, jeżeli oczywiście zostanie ogłoszony konkurs będzie można wpisać również i przenieść środki do innego z załączników. Na tą chwilę nie wnoszę tej poprawki. Natomiast wnoszę inne poprawki do tego załącznika nr 6. Mianowicie, żeby wpisać ulice znajdującą się przy Solbecie. Ona jest oszacowana na 390 tys., ale tutaj chciałbym ... – Panie Burmistrzu, tak troszkę z Panem porozmawiać: 390 tys. zł. wkład własny, aby wpisać i zabezpieczyć na poziomie 80 tys. zł. Z tym, że tutaj mam pewne wątpliwości, bo trafiły do mnie sygnały, że to być może w pełni nie jest droga miejska, więc mi zależy tylko, żeby wpisać ten fragment działki, który jest drogą miejską. I jeżeli Pan – Panie Burmistrzu mógłby dokonać korekty tego wniosku do dnia jutrzejszego, to byłbym zobowiązany. Kolejną drogą, którą

można również wpisać do tego planu rewitalizacji – jak rozumiem, ten plan rewitalizacji będzie poszerzany i będą się odbywały odpowiednie konsultacje społeczne – to jest ulica Polesie. I tutaj jest wartość brutto 600 tys. zł., a wkład własny 100 tys. zł. ..., potem parking przy Przedszkolu Nr 1, on był oszacowany z dokumentacji, z kosztorysu na 40 tys. zł. Wkład własny byłby 8 tys. zł. zapisany do tej tabeli Nr 6. Oświetlenie na poziomie 100 tys. zł., gdzie wkład własny wynosiłby 20 tys. zł., z tym, że chciałem wskazać, że to oświetlenie wiązać się może tylko i wyłącznie z drogami, które będą rewitalizowane, jako zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców przy tych drogach. I tutaj mam nadzieję, że podczas konsultacji okaże się, że również mieszkańcy wezmą czynny udział i wskażą drogi do rewitalizacji i wówczas będzie możliwość również rozbudowania takiej rewitalizowanej drogi o to oświetlenie, które będzie zwiększało bezpieczeństwo. I 100 tys. zł. to jest kwota pełna tej inwestycji, a 20 tys. zł. to kwota, którą musimy zabezpieczyć w budżecie, jako wkład własny. I przejścia dla pieszych – z tym, że tutaj jest jeszcze inny program i to nie jest związane z Programem Rewitalizacji – te przejścia dla pieszych związane są z zupełnie innym projektem i tutaj dofinansowanie jest na podobnym poziomie, dlatego proponowałbym, aby wpisać przejścia dla pieszych – te, które były z Budżetu Obywatelskiego, ale aby ich nie wpisywać na sztywno, tylko sięgnąć również po środki zewnętrzne, bo tam można przy założeniu brutto, czyli pełnej kwoty 90 tys. zł. pozyskać dofinansowanie na poziomie 15 tys. zł. Dlatego zgłaszam te poprawki, które mam nadzieję, że zaspokoją gros potrzeb, jeżeli chodzi o nasze Miasto, jak również o konieczność modernizacji dróg, szczególnie tych, które, jak zauważyliście Państwo są dzisiaj w stanie naprawdę bardzo, bardzo złym. Dlatego prosiłbym o przyjęcie tych poprawek do budżetu, wpisanie ich Panie Burmistrzu, – bo my dziś, jako Komisja mam nadzieję, że zaopiniujemy również pozytywnie i liczę na pańską przychylność w tej kwestii i jeżeli chodzi o te poprawki, to na tą chwilę tyle. Zaznaczę, że oczywiście nie przekroczyłem jeszcze, jeżeli chodzi o zabezpieczenie w budżecie tej kwoty, o której Pani Skarbnik wspomniała przed chwilą.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ja wobec tej informacji, którą zgłosiła Pani Skarbnik, wywnioskowałem wcześniej, a skoro jest taka możliwość teraz, to chciałbym też złożyć kilka wniosków. Po pierwsze chciałbym Państwu przypomnieć o tym, że w budżecie ubiegłorocznym znajdowała się taka pozycja, jak budowa kładki z Alei Zwycięstwa przez tory. Wiem o tym, że rozmowy z kolejną są dosyć zaawansowane. Nie wiemy, czy się uda tą pozycję w całości zrealizować, ale proponuję wprowadzić kwotę 150 tys. zł. na zakup kładki przez tory od Alei Zwycięstwa. To jedna moja propozycja. Druga – chciałbym przypomnieć Państwu, że również przez dwa lata była pozycja – budowa parkingu przy ul. Szaniawskiego i w tym roku w budżecie się nie znalazła. Proponuję kwotę 200 tys. zł. na budowę tego parkingu. Ta kwota według szacunku, – bo tam też jest projekt techniczny już opracowany, byłaby kwotą wystarczającą. To byłoby z naszych wydatków na zadania inwestycyjne, a więc w załączniku nr 5. Natomiast z wydatków, które mieszczą się w ramach dofinansowania z środków zewnętrznych, a więc w załączniku nr 6 – proponuję również ul. 3 Maja. Wiemy o tym, że problem z odwodnieniem tej ulicy

i z budową nawierzchni jest poważny, ale istnieje szansa na to, żeby jednak przeprojektować i zrobić tak projekt techniczny, żeby ta ulica weszła do planu i do realizacji. Mam nadzieję, że w ciągu dwóch lat udałoby się zrealizować to przedsięwzięcie, które jak Państwo wiedzą, jest bardzo ważne dla tej części Miasta i dla osiedla tutaj w okolicach 3 Maja. Tutaj proponuje kwotę 140 tys. zł., jako wkład własny – przedsięwzięcie to inwestycyjne na ten rok mogłoby uzyskać dofinansowanie i razem z tym wkładem własnym wynosić 700 tys. zł.

Natomiast prosił mnie Pan Burmistrz Wróblewski, bo tutaj jest nieobecny, ale prosił mnie bardzo o to, żeby wprowadzić do budżetu kwotę do załącznika nr 5, jako wydatek z budżetu miasta – zakup kontenera – jednego kontenera, jako mieszkanie zastępcze, w wysokości 30 tys. zł. Według rozeznania Pana Burmistrza – Pan Burmistrz to potwierdzi, ta kwota byłaby wystarczająca na to, żeby takie mieszkanie zastępcze się znalazło w takim kontenerze. No, oczywiście wyposażonym standardowo we wszystkie media.

Następnie głos zabrał radny PIOTR KUSYK, który odniósł się do jednej z poprawek Andrzeja Zielińskiego – a mianowicie do budowy kładki nad torami. Radny podkreślił, iż obawia się, że jeżeli dojdzie do podpisania umowy z koleją, to kwota 150 tys. zł. może okazać się niewystarczająca. Jednocześnie radny wskazywał, że również chciał zgłosić taką poprawkę, jednak z uwagi na fakt, że została ona już zgłoszona – nie musi tego robić. Sugerował, aby mimo wszystko została wpisana na to zadanie zaproponowana kwota w wysokości 150 tys. zł., bo przecież w razie czego – jak mówił, po rozmowach z PKP zawsze będzie można zwiększyć środki na to zadanie.

Kończąc zaznaczył, że w Jego opinii budowa tej kładki jest niezbędna, ponieważ jest to odcinek niebezpieczny, a mimo to poruszają się tamtędy mieszkańcy, którzy są łapani przez służby kolejowe.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Tak. Ja myślę, że tutaj chyba z Panem radnym się zgodzimy, że to jest oczywiście kwota niewystarczająca, ale my wiemy z doświadczenia, że nie wszystkie inwestycje, które planujemy wychodzą, więc można by tutaj było ewentualnie taką możliwość, że jak jakieś inwestycje nam nie wychodzą, to przesunąć środki po to, żeby ta kładka, jeżeli nie w tym roku, to w przyszłym roku już funkcjonowała.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa, mam pewne wątpliwości, co do takiej metodyki tworzenia budżetu, że nie wiemy, jakie będą potrzeby w zakresie konkretnej inwestycji według niektórych, ale na wszelki wypadek włożmy i niech będzie jakakolwiek kwota, bo potem będzie punkt zaczepienia, żeby pomniejszyć, powiększyć, przesunąć.

Proszę Państwa, to jest niezgodne z doktryną tworzenia budżet samorządowego. Musi być konkretne zadanie i muszą być sprecyzowane warunki, w jakich to dodanie będzie realizowane. Rozumiem, że praktyka jest różna i przeważnie negatywna zwłaszcza w minionym okresie, ale jeśli Państwo chcą: w razie czego, bo może się uda dogadać

z kolejną i jak się dowiemy ile trzeba pieniędzy, to wtedy zrealizujemy, czy urealnimy poprzez przesunięcia do właściwej kwoty, to ja powiem tak – taką funkcję w budżecie zgodnie z wolą ustawodawcy pełni rezerwa. Nie trzeba nazywać zadania, że to jest kładka, jak to nie Rada negocjuje z kolejną tylko organ wykonawczy. Oni lepiej wiedzą, jak nie ma pewności. Proszę Państwa – budżet się kreuje, tworzy, mając pewnik, co do istoty rzeczy. Nawet, jak nie da się wszystkiego przewidzieć – np. wielkość podatku dochodowego od osób fizycznych ..., do budżetu wkłada się wszystkie pewne informacje, a nie prognozy. Tak nie można. Do tego się tworzy, albo rezerwę celową właśnie w tym dziale, gdzie będzie figurował wydatek „kładka”. Należy w tym dziale utworzyć rezerwę, a nie nazywać, że 150 tys. zł. na kładkę, a potem założymy, że do 400 tys. zł, bo wyjdzie, że 400. Tak się nie robi, bo to jest niezgodne po prostu z doktryną tworzenia budżetu samorządowego. Wiem coś na ten temat, trochę czytałem teorii. Tutaj jest Pani Skarbnik i pewnie mnie zaraz zweryfikuje, ale to nie tak się odbywa. Poza tym jeszcze, zwracam uwagę na rzecz, że to Burmistrz, rozumiem Miasto negocjuje z kolejną i dokładnie Oni wiedzą lepiej – radni, organ uchwałodawczy będzie zastępował organ wykonawczy i mówił – a zostawcie, jak się dogadacie to Wam damy, albo Wam zabierzemy. Oni tutaj powinni być stroną aktywną. My już zgłosiliśmy potrzebę i już nie ma potrzeby mówić, że jest potrzebna ta kładka. Ale proszę Państwa – oni już wiedzą, że my chcemy, żeby tą kładkę zrealizowali, ale to oni wiedzą ile pieniędzy ... Na dzisiaj nie mamy wiedzy o jakichkolwiek środkach. Dlatego proponuję utworzyć jakąś rezerwę – nawet to 150 tys. zł., nawet technicznie – utwórzmy rezerwę 150 tys. zł. celową na tą kładkę, a nie nazywajmy, że dajemy 150 tys. zł. na kładkę, bo stwarzamy precedens i za rok, za dwa, za trzy w następnej kadencji będą ludzie pokazywać. Utwórzmy bajki ..., ponapisujmy sobie w budżecie, bo już to było.

I tak już na koniec, jako przedstawiciel lobby drogowego, które jest najsłabsze w tej Radzie, jak widzę od lat. Proszę Państwa – rozwija się osiedle przy ul. 3 Maja, rozwija się osiedle Zwycięstwa, – ale właśnie, my chcemy dobroić już rozwijane struktury przestrzenne. A przecież w Lubartowie jest dziesiątki jeszcze ulic polnych ..., gdzie nie tylko trzeba dobroić. ... I nie stoję przeciwko tym wszystkim postulatam, ale przypominam, że mamy dziesiątki ulic polnych w Lubartowie, gdzie w ogóle nie pomyśleliśmy o dokumentacji. A w rejonie ul. Łąkowej te wszystkie ulice Kwiatowe, Hiacyntowe, Chabrowe, Bursztynowe i inne, gdzie wille powstają, domy, drogi przelotowe i zamknięte, tam są potężne skupiska, ludzie zainwestowali duże pieniądze, a my chcemy polepszyć stan. Słusznie – polepszyć stan zły, ale dróg, które jeszcze, jako tako są znośne. Rozumiem, że trzeba jeszcze je upiększyć, ale powtarzam: jak mam złą czapkę, ale mam, to ją trzeba zacerować, ale być może jak nie mam butów – trzeba je kupić. Dlatego proponuję: nie uchwalać żadnych 150 tys. zł. w takiej formie na przejście nad torami, tylko napisać, że to jest rezerwa celowa. Tak to nazwać.

Ad vocem głos zabrał radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI:

- Grzegorz, ja rozumiem potrzeby miasta w tym zakresie, ale ja ten wniosek chcę uzasadnić. To nie jest jakaś kwota wzięta z powietrza ..., tylko chce Państwu przypomnieć, że taką kwotę podał jeszcze wcześniej Pan Burmistrz Bodziacki, mówiąc

o tym, że zakup takiej kładki będzie tyle kosztował. ... I taka kwota to jest raz, a po drugie – no właśnie, ja też nie mam zwyczaju takiego, żeby czekać na sesję albo komisję, zgłaszać jakieś poprawki. Chcę powiedzieć, że zasięgnąłem opinii, również rozmawiałem z Panem Burmistrzem, zaawansowane są prace z koleją. Nie chce tutaj wchodzić absolutnie w szczegóły, bo to jest rola organu wykonawczego, ale to nie jest tak, że Pan Burmistrz przez miesiąc, czy dwa miesiące nie rozmawiał z koleją. Od wyborów była już prowadzona korespondencja i również jest nadzieja na to, że taka kwota wystarczyłaby przynajmniej na zakup kładki w tym roku. Dlatego uważam, że nie powinno się tej kwoty do rezerwy celowej wpisywać, tylko na konkretny zakup.

W dalszej kolejności głos zabrał radny PIOTR KUSYK:

- Chciałbym przypomnieć radnemu Gregorowiczowi, że dwa, albo trzy lata temu głosując za pewną poprawką członka swojego klubu, zagłosował za wpisaniem 50 tysięcy złotych, jako wkładu własnego do budowy szaletu miejskiego, gdzie nie wiadomo było, jakie środki miałyby być na ten szaleet przeznaczone i skąd miałyby pochodzić. To jest mój komentarz na temat tego, że wszystko powinno być idealnie zapisane. Powinniśmy o wszystkim wiedzieć. Także Panie Grzegorzu – głosuje Pan, jak Pan chce i jak Panu pasuje.

Następnie głos zabrał BURMISTRZ:

... Odnośnie własności gruntów, jeżeli chodzi o ulicę, to po takiej szybkiej analizie jest to informacja taka, że to są jakby miejskie grunty, więc jak najbardziej możemy tam środki przeznaczyć na tą ulicę. Jeżeli zaś chodzi o kładkę to oczywiście rozmowy trwają. To nie jest tak, że my, jako Urząd Miasta nic nie robimy w tym zakresie. Rozmawiamy z koleją od dłuższego czasu, zresztą to jest kontynuacja. Odbędzie się w niedługim czasie spotkanie, bo jeżeli chodzi o inwestycje, czy współpracę z koleją, to są na dobrym poziomie – tak uważam, bo oprócz tej drobnej, skromnej inwestycji, to również mobilny LOF konsultujemy z koleją, jak również kwestie innych propozycji, które w najbliższym czasie wspólnie z innymi samorządami, zapewne podejmiemy jakieś działania – dlatego też w niedługim czasie planujemy się spotkać z osobami decyzyjnymi, jeżeli chodzi o PKP, dlatego też myślę, że ta kwota jest odpowiednia i zacznijmy coś robić w tym zakresie, bo na razie tylko kadencje mijają, a kładki, jak nie było, tak nie ma.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Ja prosiłbym również, aby tą poprawkę Pana Andrzeja Zielińskiego, która została wsparta przez Pana Piotra Kusyka przegłosować tak, jak ona jest zaproponowana i też wolałbym żeby wpisać tą kwotę, która jednak pierwotnie była wynegocjowana z koleją. Nie chciałbym, żeby dopuszczać do takiej oto sytuacji, że nasz partner zauważy, że jesteśmy skłonni zapłacić więcej niż trwały pierwotne rozmowy. Mówię również o tym w taki sposób, aby trochę przechytryć koleję, ponieważ wiadomo, że budżety nie są dokumentami zamkniętymi, są dokumentami ukrytymi. Tylko będą musiały być od razu wyświetlone, a więc ten, kto będzie chciał z nami zrobić interes, będzie wiedział od razu ile jesteśmy gotowi za to zapłacić. Wolałbym, że jeżeli by się okazało, że te negocjacje się

nie udadzą dołożyć te 50, czy 100 tys. zł. jeżeli to by się finalizowało niż przeszacować tą inwestycję i potem powiedzieć sobie, a można było postąpić troszkę inaczej.

I druga rzecz, – ja prosiłbym bardzo, ponieważ te inwestycje, które zostały wpisane do załącznika nr 6, to nie są przedsięwzięcia, które są wzięte z sufitu i które np. nie mają dokumentacji technicznej. Niektóre, co prawda nie mają, ale większość z tych rzeczy, która tutaj jest zapisana – tą dokumentację techniczną posiada. Ponieważ – jeszcze raz podkreślam, jeżeli te plotki, które są aktualnie kolportowane – w zasadzie nie plotki – to są już informacje takie, które wskazują: „Przygotowujcie się”, bo będzie konkurs już w czerwcu, przygotujcie się, bo najprawdopodobniej to nam się uda, przygotujcie się, bo najprawdopodobniej komisja europejska wyrazi zgodę na przesunięcie tych środków właśnie na rewitalizację, to tutaj w załączniku nr 6, na tą chwilę muszą się znaleźć przede wszystkim inwestycje, które nie będą problematycznymi i które nie będą powodowały konieczności tworzenia ogromnej ilości dokumentacji technicznej również. Natomiast pamiętajmy, że jeżeli chcemy patrzeć realnie o nowej perspektywie, to podejrzewam, że od miesiąca marca – zresztą i te inwestycje muszą się znaleźć w planie rewitalizacji, należy rozpocząć duże prace nad planem rewitalizacji. Wpisać stadion, wpisać inne obiekty, które by były kosztami kwalifikowanymi. Nie wierzę, że nie chcielibyśmy ze stadionu odzyskać 4 milionów złotych i mieć możliwość przeznaczenia ich na inne cele, chociażby na kolejny wkład własny, na nową perspektywę. Z pewnością byśmy chcieli. Nie wiemy, czy zostanie na 100% ogłoszone, ale musimy spróbować, a tutaj jesteśmy dokumentacyjnie przygotowani. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ zgadzam się w zupełności z Panem Grzegorzem Gregorowiczem, że leży u nas temat, jeżeli chodzi o rewitalizację dróg. I przypomnijmy, że w nowej perspektywie, tej, której się zbliża, ta rewitalizacja dróg również będzie możliwa, ale to będzie kompleksowa przebudowa dróg. To mówię do wszystkich radnych. Żebyśmy brali czynny udział w tych konsultacjach społecznych, żebyśmy zgłaszali te zapotrzebowania ze wszystkich stron miasta, bez względu na to, czy to jest nasz okręg, czy to nie nasz okręg wyborczy. Ponieważ jeżeli prześpimy teraz ten termin, to później będziemy próbowali właśnie wpisywać tak, jak jest wpisywany żłobek – za pięć dwunasta konkurs przesunięty na szczęście na 28 lutego, jest aplikacja o te środki, ale teraz na szybko, na szybko poprawiamy coś, o czym zapomnieliśmy. Jeżeli do tego planu rewitalizacji wpisujemy nawet więcej, ale będzie to odpowiadało i będzie mieściło się w tych wskaźnikach i w tych wytycznych, które będą do tych planów rewitalizacji, to nie kosztuje – zapisanie tego nie powoduje, że dzieje się coś złego. Tym bardziej, że jeszcze raz podkreślam, jeżeli byłaby taka szansa, to zwróćcie uwagę, że porozumienie miasta Lubartów i Starostwa Powiatowego powoduje, że miasto Lubartów ratuje swoją przepłaconą inwestycję na osiedlu Popiełuszki, a Powiat ratuje swoją przepłaconą inwestycję w postaci Domu Kultury. I jeżeli idzie to w Partnerstwie, to są punkty za działalność społeczną, za działalność kulturalną, ale również są punkty za zwiększenie bezpieczeństwa w tą infrastrukturę twardą, którą my tutaj zapisujemy, jak i również to, że dokonujemy i rozbudowujemy infrastrukturę sportową. Bo na to wszystko jest ..., będzie można to składać, jeżeli oczywiście konkurs zostanie ogłoszony – podkreślam jeszcze raz. Często o tym mówię, bo to nie są jeszcze informacje 100%.

To są tylko informacje przekazywane przez poszczególnych Zastępców i Dyrektorów Urzędu Marszałkowskiego. Ale do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że mając projekt, który będzie spełniał tak wiele aspektów i będzie mógł dostać punkty za różnego rodzaju rzeczy mogą być upieczone dwie pieczenie przy jednym ogniu. Miasto może uzyskać duże środki i odzyskać środki, które już zainwestowało i Powiat może zrobić to samo. I proszę Państwa – tutaj naprawdę liczę, że Pan Burmistrz będzie intensywnie rozmawiał z Panią Starostą, z władzami, z Zarządem Powiatu, żeby to nam wyszło. Nie ukrywam, że niektóre inne instytucje, które są już instytucjami prywatnymi, na zasadzie partnerstwa też z chęcią by się dołączyły do dużego projektu, jeżeli on będzie przygotowywany. Nie będę tutaj ich wymieniał.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Z mojej wypowiedzi jednoznacznie wynikało, że w tematach, w których organem wiodącym i mającym dostęp do wiedzy takiej operatywnej jest Urząd Miasta i Ratusz, to radni według mnie nie powinni wyręczać ten ordon, ponieważ dysponują wiedzą uboższą, a jeśli nie, to znaczy, że niektórzy są bardziej uprzywilejowani w dostępie do wiedzy. Już tak było w poprzedniej kadencji, jak pamiętam i chciałbym tego uniknąć teraz. To Urząd negocjuje z PKP i Urząd mam nadzieję lepiej wie, jaki jest stan rzeczy i on powinien kreować w tych elementach budżet Panie radny. Natomiast radni powinni wspierać, wzbogacać paletę dokonań miasta, a nie odwrotnie.

Natomiast ad vocem do tego, co powiedział radny Kusyk – dziękuję, że mi przypomniał, jak się zachowałem trzy lata temu ...

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodniczący Komisji rozpoczął procedurę głosowania nad zgłoszonymi wnioskami do budżetu miasta na rok 2019.

Zaproponował, aby każdy z członków Komisji zgłaszający poprawki do budżetu przedstawił swoje wnioski.

Żaden z członków Komisji sprzeciwu nie zgłosił, zatem przystąpiono do opiniowania zgłoszonych poprawek.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK zgłosił następujące poprawki:

Do załącznika Nr 5 „Wydatki na zadania inwestycyjne realizowane w roku budżetowym 2019”, zaproponował następujące zmiany:

- Zabezpieczyć środki w wysokości 200 tys. zł. na remont chodnika przy ul. Kopernika, jako dofinansowanie dla Starostwa Powiatowego. Proponowana zmiana została przyjęta jednogłośnie przez Komisję – 7 głosów „za”.
- Zabezpieczyć kwotę 200 tys. zł. na budowę placu zabaw, który wygrał w Budżecie Obywatelskim. Poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

- Zabezpieczyć kwotę 15 tyś zł., jako wkład własny na przejścia dla pieszych. Zaproponowana zmiana została przyjęta jednogłośnie przez Komisję – 7 głosów „za”;

W załączniku Nr 6 – wydatki inwestycyjne i bieżące, radny sugerował, aby wpisać zadanie inwestycyjne pn. „Rewitalizacja przestrzeni miejskiej” obejmujące:

- drogę przy Solbecie, przy wykorzystaniu środków własnych w wysokości 80 tyś zł – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1
- ul. Polesie, przy wykorzystaniu środków własnych w wysokości 100 tyś zł – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1
- parking przy Przedszkolu Nr 1, przy wykorzystaniu środków własnych w wysokości 8 tyś zł – poprawka przyjęta jednogłośnie przez Komisję – 7 głosów „za”
- oświetlenie przy drogach rewitalizowanych, przy wykorzystaniu środków własnych w wysokości 20 tyś zł – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 5 przeciw – 0 wstrzymujących się – 2

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI zaproponował następujące zmiany:

W załączniku Nr 5 „Wydatki na zadania inwestycyjne realizowane w roku budżetowym 2019” zabezpieczyć:

- środki w wysokości 150 tyś zł. na budowę kładki przez tory w ciągu Alei Zwycięstwa. – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1
- środki w wysokości 200 tyś zł. na budowę parkingu przy ul. Szaniawskiego – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 4 przeciw – 2 wstrzymujących się – 1
- środki w wysokości 30 tyś zł. na zakup kontenera, jako mieszkania zastępczego – poprawka przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:
za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1

Kolejna poprawka radnego dotyczyła załącznika Nr 6 – wydatki inwestycyjne i bieżące. Radny wnosił, aby w przedmiotowym załączniku, jako dofinansowanie do zadania ze środków zewnętrznych wpisać przebudowę ul. 3 Maja, przy wykorzystaniu środków własnych w wysokości 140 tyś zł. Zaproponowana zmiana została przyjęta przez Komisję, stosunkiem głosów:

za – 6 przeciw – 0 wstrzymujących się – 1

zostaną przegłosowane. Jeżeli zostaną przegłosowane projekty twarde, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że ponownie nie wywiążemy się z uchwały, która została przegłosowana przez Radę Miasta. Dlatego prosiłbym, abyśmy poważnie rozważyli, aby w przyszłym roku tak rozpisać konkurs, że tylko na miękkie projekty, albo rozpisać konkurs w miesiącu styczniu, ale na kolejny rok – tak, żeby to nie było robione, jak do tej pory, że potem toczyliśmy spory, nie było gotowej dokumentacji, a jak była gotowa dokumentacja, to przetargi były ogłaszane w m-cu sierpniu, albo miesiącu wrześniu, a ceny były wysokie ...To po prostu trzeba przerwać ten węzeł gordyjski, bo to jest sytuacja anormalna i naprawdę trzeba przysiąc do tego budżetu obywatelskiego. I albo zabezpieczymy tylko 200 tys. zł. i projekty miękkie, albo, jeżeli organizujemy duże projekty twarde, to nie może być tak, że w maju kończy się głosowanie, a potem na „wariata” robione są różnego rodzaju przedsięwzięcia, bo po prostu sami siebie oszukujemy przygotowując tego typu przedsięwzięcia.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, z tego, co wiem – to nie wiem, czy już na komisjach Pan Tomasz Krówczyński taki wniosek składał, a być może rozmawiał z kimś na ten temat, ale w zamiarze mamy wnioskować o powołanie takiej komisji, która zajmie się rozpatrzeniem projektu uchwały o Budżecie Obywatelskim, żeby zmienić ten regulamin. Rzeczywiście zgadzamy się wszyscy, że w tym kształcie ona nie może istnieć. Być może należałoby zawiesić, wykonać to, co się już powiedziało. Natomiast zawiesić? No pomysły są różne, chociażby, żeby realizować nie w ciągu roku, tylko w ciągu dwóch lat. Różne są na to pomysły, dlatego potrzebna jest Komisja, żeby z każdego Klubu był tam przynajmniej jeden przedstawiciel, żeby można było wymienić swoje poglądy, bo tak naprawdę problemem jest chociażby wykaz działek, które są dostępne do zagospodarowania, bo w momencie składania okazuje się potem, że te działki są na coś innego przeznaczone, albo są jakieś w planie, że być może będzie zmieniona z kimś, albo nie i tak naprawdę nie wiemy, gdzie mieszkańcy mogą swoje projekty planować. Także pewnie taki wniosek niedługo padnie, ale rzeczywiście trzeba się nad tym poważnie zastanowić.

W następnej kolejności głos zabrał BURMISTRZ Krzysztof Paśnik

Szanowni Państwo Radni, zrobicie oczywiście Państwo, jak zdecydujecie – tak naprawdę. Natomiast uważam, że zawieszenie Budżetu Obywatelskiego nie jest dobrym pomysłem. To moje osobiste zdanie. Jeżeli np. zaczniemy głosować w tej chwili, to możemy już się przygotowywać. My, jakby z moim Zastępcą możemy zacząć przygotowywać, proponować jakiś nowy regulamin budżetu i jak zaczniemy głosować nad obecną formą, którą dzisiaj Zespół ocenił, to już możemy rozpocząć kolejną edycję – tak, żebyśmy w tym roku – w 2019 roku płynnie przeszli do naszych zmian, bo jeżeli zawiesimy to potem może być trudno to odwieść. Taka jest prawda. Lub, jeżeli będziemy to robili w okresach dwuletnich, musimy wprowadzać do w/w realizację twardych przedsięwzięć. Powstaje zamieszanie, a tak po prostu rozpoczęlibyśmy przygotowania, nawet w Zespole, czy nie – kwestia dyskusyjna, ale zaczęlibyśmy

przygotowywać nową edycję, żeby do końca roku wszystko przegłosować, przepracować, wybrać i zrealizować. Ale mówię – Państwo radni zdecydują, a my zrealizujemy.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Myślę proszę Państwa, że niezależnie od tego, że regulamin należałoby zmienić, to rzeczywiście powołać Komisję, która by się zajęła modyfikacją regulaminu. Chciałbym prosić Pana Burmistrza o jedną rzecz - myślę, że to także spowodowałoby, że część ewentualnych, czy potencjalnych wnioskodawców do Budżetu Obywatelskiego zrezygnowałaby z takich wniosków, a mianowicie dać ogłoszenie z mapą, czyli graficznym przedstawieniem działek - mówimy tylko o wydatkach inwestycyjnych, o przedsięwzięciach o charakterze twardym, czyli inwestycyjnych – wykazie działek możliwych do zagospodarowania, których własnością jest miasto – przynajmniej na ten moment i z adnotacją, jaki jest charakter, czy jakie przeznaczenie tej działki. I wtedy ktoś, jakby zobaczył taką mapkę w internecie, pomyślałby: a ja chciałbym sobie wybudować tam ... – na przykład – nie wiem – Eko stadion, a okazałoby się, że byłyby problemy ze złożeniem tego wniosku, bo przeznaczenie tego terenu jest inne niż w planie zagospodarowania przestrzennego i nie jest zmiana przeznaczenia – to by pewnie zrezygnował z takiego wniosku. Ludzie składając wniosek o tym nie wiedzą. I taka mapa, z wyłączeniem oczywiście tych działek, które nie są własnością miasta – bynajmniej na ten moment, póki jest taki regulamin, jeżeli okaże się, że nastąpi zmiana regulaminu, to byśmy rozszerzyli tą mapkę o inną własność. Tutaj chodzi tylko o taki charakter informacyjny dla mieszkańców, dla grup, dla stowarzyszeń. Dla tych osób, które chcą złożyć wniosek.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Wejdę tutaj w słowo, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli – z olbrzymią uwagą pod tą mapą – żeby każdy wziął wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z miasta, zanim złożą projekt. Bo tutaj mamy niepotrzebne spory.

Innych głosów w punkcie nie było. Porządek obrad został wyczerpany. Przewodniczący podziękował zebranym, po czym zamknął posiedzenie Komisji.

Ad.6

Zamknięcie posiedzenia.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji

Jacek Bednarski